



POLSKA  
FEDERACJA  
ROLNA



ul. Hoża 66/68, 00-682 Warszawa

## Przegląd prasy | poniedziałek, 19 grudnia 2022



+48 22 372 03 48



biuro@federacjarolna.pl



www.federacjarolna.pl

## Spis treści

Notowania .....	3
Polscy producenci zbóż potrzebują eksportu. Tymczasem porty zapchane są węglem .....	4
Kontrole zboża technicznego wprowadzono zdecydowanie za późno .....	4
Obowiązkowa kaucja na ukraińskie zboże? Niech trafia tam, gdzie jest potrzebne .....	4
Białoruś zgodzi się na tranzyt ukraińskiego zboża bez żadnych warunków wstępnych .....	4
Analitycy spodziewają się umiarkowanego spadku cen nawozów w 2023 r. ....	5
Ukraiński port w Odessie nie działa po ataku rosyjskiego drona na obiekty energetyczne .....	5
Obowiązkowe kamery w ubojniach? Resort mówi nie i wskazuje na koszty .....	5
Ekoschematy w dopłatach za 2023 rok – co będzie trzeba zrobić, aby dostać pieniądze .....	5
Ceny skupu zbóż, kukurydzy, oleistych i strączkowych: obniżki nie ustępują, ale ich dynamika nieco osłabła .....	6
Rząd przyjął poprawkę dotyczącą ustawy wiatrakowej .....	6
Ocena skutków ograniczenia stosowania środków ochrony roślin coraz bliżej .....	6
Rozpoczęła się wypłata pomocy suszowej dla rodzin. Jakie obowiązują stawki? .....	6
Unia Europejska może stracić 6,4 mln gospodarstw rolnych .....	7
Rekordowo dużo zbóż trafiło w ostatnim czasie do Polski. Jak to przekłada się na ceny zboża w skupach? .....	7
Przerób słomę na ciepło .....	7
Kowalczyk: Wdrożenie nowej WPR i pomoc rolnikom to najważniejsze zadania na 2023 r. ....	7
ZAŁĄCZNIK .....	8

## Notowania

CenyRolnicze.pl | 19 grudnia 2022



<b>PSZENICA KONS</b> Średnia cena zł/t: 1 347,00 MIN - MAX: 1 250,00 - 1 540,00	<b>ŻYTO KONSUMPCYJNE</b> Średnia cena zł/t: 1 068,44 MIN - MAX: 990,00 - 1 180,00	<b>JĘCZMIEŃ BROWARNY</b> Średnia cena zł/t: 1 148,08 MIN - MAX: 1 000,00 - 1 560,00	<b>OWIES KONSUMPCYJNY</b> Średnia cena zł/t: 1 148,57 MIN - MAX: 950,00 - 1 360,00
<b>PSZENICA PASZ.</b> Średnia cena zł/t: 1 257,40 MIN - MAX: 1 180,00 - 1 380,00	<b>ŻYTO PASZOWE</b> Średnia cena zł/t: 999,77 MIN - MAX: 890,00 - 1 120,00	<b>PSZENŻYTO</b> Średnia cena zł/t: 1 156,60 MIN - MAX: 1 020,00 - 1 280,00	<b>JĘCZMIEŃ PASZOWY</b> Średnia cena zł/t: 1 102,95 MIN - MAX: 950,00 - 1 260,00
<b>GROCH</b> Średnia cena zł/t: 1 512,22 MIN - MAX: 1 400,00 - 1 880,00	<b>ŁUBIN ŻŁÓTY</b> Średnia cena zł/t: 1 584,17 MIN - MAX: 1 280,00 - 1 765,00	<b>ŁUBIN WĄSKOLISTNY</b> Średnia cena zł/t: 1 567,22 MIN - MAX: 1 400,00 - 1 800,00	<b>BOBIK</b> Średnia cena zł/t: 1 480,00 MIN - MAX: 1 300,00 - 1 740,00
<b>RZEPAK</b> Średnia cena zł/t: 2 546,85 MIN - MAX: 2 450,00 - 2 610,00	<b>KUKURYDZA</b> Średnia cena zł/t: 1 139,06 MIN - MAX: 950,00 - 1 260,00	<b>MLEKO</b> Średnia cena zł/l: 2,77 MIN - MAX: 2,58 – 2,93	<b>ŻYWIEC WIEPRZOWY</b> Średnia cena zł/kg: 7,37 MIN - MAX: 6,80 – 8,40

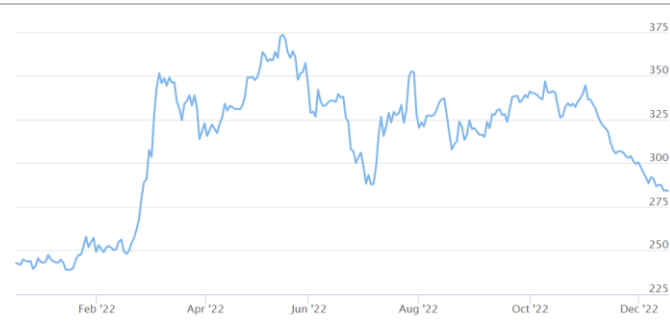
### MATF Pszenica

297,50 €/t



### MATF Kukurydza

283,75 €/t



## Polscy producenci zbóż potrzebują eksportu. Tymczasem porty zapchane są węglem

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 12.12.2022 |



Polski Związek Producentów Roślin Zbożowych po raz kolejny zwrócił się do premiera RP z prośbą o pilną interwencję w sprawie aktualnie obserwowanej sytuacji na rynku zbóż. - Jeśli eksport nie ruszy polski rolnik nie będzie miał, gdzie sprzedać swojego zboża, kryzys na wsi będzie się pogłębiał, a rolnicy mogą wyjść na ulice – przestrzega Marcin Gryn, wiceprezes Związku.

[Czytaj dalej...](#)

## Kontrole zboża technicznego wprowadzono zdecydowanie za późno

Cenyrolnicze.pl | Autor : Mirosław Marciniak (Info Grain) | 12.12.2022 |



- Notowania zbóż i rzepaku na światowych giełdach towarowych wyznaczyły nowe dołki, co nie pozostaje bez wpływu na krajowe ceny. Dodatkowym czynnikiem wpływającym na krajowy rynek zbożowy jest nadmierny import z Ukrainy. Stąd działania ministerstwa rolnictwa, mające na celu ograniczenie przywozu kukurydzy, pszenicy i rzepaku na teren Polski – czytamy na blogu Info Grain prowadzonym przez eksperta rynkowego, Mirosława Marciniaka. [Czytaj dalej...](#)

## Obowiązkowa kaucja na ukraińskie zboże? Niech trafia tam, gdzie jest potrzebne

Agropolska.pl | Autor : (DK) | 12.12.2022 | Fot. Dariusz Kucman



Masowe transporty zbóż przez Polskę powinny odbywać się pod ścisłą kontrolą, która zagwarantuje, że towar opuści nasze terytorium w drodze do państw, które cierpią głód. W tym celu trzeba wprowadzić obowiązkową kaucję na tranzyt zboża – stwierdził Marian Sikora. Przewodniczący Federacji Branżowych Związków Producentów Rolnych (FBZPR) zabierał głos podczas grudniowego posiedzenia Prezydów Copa-Cogeca, kiedy to omówiono najważniejsze sprawy europejskich rolników. [Czytaj dalej...](#)

## Białoruś zgodzi się na tranzyt ukraińskiego zboża bez żadnych warunków wstępnych

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 13.12.2022 |



- Białoruś jest gotowa zapewnić tranzyt ukraińskiego zboża przez swoje terytorium w celu dalszego eksportu z litewskich portów – oświadczył rzecznik sekretarza generalnego ONZ Staffen Dujarric po spotkaniu sekretarza generalnego ONZ Antonio Guterresa z wiceministrem spraw zagranicznych Republiki Białoruś Jurija Ambrazewicha. Jak zauważył Dujarric, białoruski dyplomata poinformował szefa ONZ, że jego kraj "zgodzi się na tranzyt ukraińskiego zboża bez żadnych warunków wstępnych".

[Czytaj dalej...](#)

## Analicyści spodziewają się umiarkowanego spadku cen nawozów w 2023 r.

Cenrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 13.12.2022 |



Ceny nawozów azotowych w Europie nadal spadają i nie idą jak na razie w parze z rosnącymi cenami gazu ziemnego. - Doniesienia z całego świata o ponownym wzroście produkcji w Europie i swobodnym przepływie rosyjskich zapasów nawozów są ważnymi sygnałami, że ceny nawozów będą nadal spadać – czytamy w publikacji portalu Agrarheute.

[Czytaj dalej...](#)

## Ukraiński port w Odessie nie działa po ataku rosyjskiego drona na obiekty energetyczne

Cenrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 13.12.2022 |



- Ukraiński port w Odessie nie działa po niedzielnym, rosyjskim ataku na system energetyczny regionu - powiedział minister rolnictwa Mykoła Solski, który dodał, że handlujący zbożem nie powinni wstrzymywać eksportu. Solski poinformował, że dwa inne porty – Czarnomorsk i Piwdennyj – upoważnione do eksportu zboża z Ukrainy na mocy „korytarza zbożowego”, częściowo działają.

[Czytaj dalej...](#)

## Obowiązkowe kamery w ubojniach? Resort mówi nie i wskazuje na koszty

Agropolska.pl | Autor : (DK) | 13.12.2022 | Fot. Dariusz Kucman



Na dziesiątki milionów złotych, i to przed trzema laty, szacowano ogólny koszt wyposażenia rzeźni w kamery. Koszty te, przynajmniej w części, musieliby zapewne ponieść przedsiębiorcy. Na aspekt tych wydatków zwraca uwagę resort rolnictwa. Sprawę obowiązkowych systemów monitoringu wewnątrz rzeźni podnoszą co jakiś czas "aktywiści" prozwierzęcy, a ostatnio wróciła do niej jedna z posłanek Lewicy.

[Czytaj dalej...](#)

## Ekoschematy w dopłatach za 2023 rok – co będzie trzeba zrobić, aby dostać pieniądze

Cenrolnicze.pl | Autor : Radek Nowicki | 14.12.2022 |

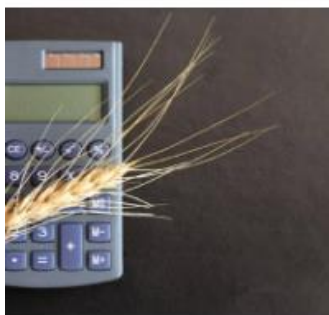


Dopłaty bezpośrednie w nowej odsłonie będą wymagały od rolników dużo więcej zaangażowania niż do tej pory. Zrezygnowanie z realizacji dobrowolnych ekoschematów w produkcji roślinnej będzie wiązało się z dopłatami niższymi o około 30% niż do tej pory. Jakie działania będzie trzeba podejmować, aby uzyskać pełne dopłaty?

[Czytaj dalej...](#)

## Ceny skupu zbóż, kukurydzy, oleistych i strączkowych: obniżki nie ustępują, ale ich dynamika nieco osłabła

Cenyrolnicze.pl | Autor : Paweł Hetnał | 14.12.2022 |



Dzisiaj na rynku skupu zbóż ponownie dominowały obniżki. Dynamika spadku jest jednak niższa od tych obserwowanych w poprzednich notowaniach. Wycena ziarna zamiast kilkunastu złotych za tonę, straciła w odstępie dwóch dni "tylko" kilka złotych. Nadal w dół podąża przeciętna cena skupu rzepaku, która od minionego poniedziałku została skorygowana o - 14,79 zł/t.

[Czytaj dalej...](#)

## Rząd przyjął poprawkę dotyczącą ustawy wiatrakowej

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 14.12.2022 |



Wczoraj (13 grudnia) Rada Ministrów przyjęła autopoprawkę do rządowego projektu nowelizacji ustawy o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych oraz niektórych innych ustaw. Zaproponowane rozwiązanie przewiduje udział lokalnej społeczności w korzyściach, jakie niesie lokalizacja na danym terenie elektrowni wiatrowej. Zgodnie z nim inwestor takiej elektrowni będzie udostępniał co najmniej 10 proc. mocy zainstalowanej na rzecz mieszkańców danej gminy w formule prosumenta wirtualnego.

[Czytaj dalej...](#)

## Ocena skutków ograniczenia stosowania środków ochrony roślin coraz bliżej

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 14.12.2022 |



Rada Ministrów Rolnictwa Unii Europejskiej spotkała się po raz ostatni w tym roku 11 i 12 grudnia. Skupiono się na dyskusjach na temat konsekwencji przewidzianych przez europejską politykę rolną. Na przykład rozporządzenie w sprawie zrównoważonego stosowania środków ochrony roślin znalazło się w porządku obrad Rady Rolnej. Szefowie departamentów wielu krajów UE apelują o przeprowadzenie oceny skutków dla planowanej regulacji, ale są i tacy, którzy chcą ją jak najszybciej uchwalić.

[Czytaj dalej...](#)

## Rozpoczęła się wypłata pomocy suszowej dla rodzin. Jakie obowiązują stawki?

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 14.12.2022 |



Wyznaczono stawki pomocy dla rodzin, którym zagraża utrata płynności finansowej w związku z wystąpieniem w gospodarstwie rolnym w 2022 r. szkód spowodowanych niekorzystnymi zjawiskami atmosferycznymi. Trwa wydawanie decyzji i przekazywanie środków na konta rolników. Nabór wniosków o wsparcie dla rodzin rolniczych, którym zagraża utrata płynności finansowej w związku z wystąpieniem w ich gospodarstwach w 2022 r. szkód spowodowanych niekorzystnymi zjawiskami atmosferycznymi, zakończył się 30 listopada 2022 r. Budżet przeznaczony na ten cel to 600 000 000 zł. [Czytaj dalej...](#)

## Unia Europejska może stracić 6,4 mln gospodarstw rolnych

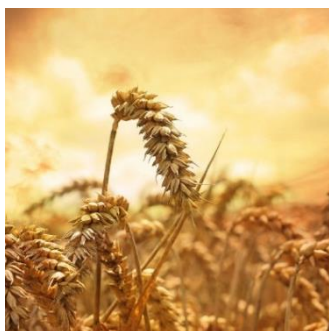
Agropolska.pl | Autor : Łukasz Osiński PAP, (ZL) | 14.12.2022 | ) Fot. Krzysztof Zacharuk



Do 2040 roku UE może stracić 6,4 mln gospodarstw rolnych, co oznaczałoby, że w całej UE pozostanie ich około 3,9 mln – alarmuje w rezolucji Parlament Europejski. "Reforma Wspólnej Polityki Rolnej, nowa warunkowość płatności, skutki pandemii, galopujące ceny gazu i nawozów, czy skutki zmian demograficznych to wyzwania przed którymi obecnie stoimy" – powiedziała europosłanka Andżelika Moździanowska (PiS). Według szacunków, obszary wiejskie stanowią ponad 80 proc. terytorium UE. Zamieszkuje je 30 proc. ludności Wspólnoty. [Czytaj dalej...](#)

## Rekordowo dużo zbóż trafiło w ostatnim czasie do Polski. Jak to przekłada się na ceny zboża w skupach?

Farmer.pl | Autor : Małgorzata Tyszka | 14.12.2022 | Fot. Pixabay



Okazuje się, że import kukurydzy i pszenicy do Polski w ostatnim czasie jest wręcz rekordowy. Podobnie jest w wypadku rzepaku. Co z cenami? Te nadal spadają. W firmach skupowych marazm. Z tego artykułu dowiesz się, jakie są aktualne ceny pszenicy, kukurydzy i rzepaku – 14 grudnia 2022 r. Podajemy jaka jest wysokość importu i eksportu pszenicy, kukurydzy i rzepaku do Polski. Komisarz ds. rolnictwa przyznaje, że w ostatnim czasie nastąpił wzrost eksportu produktów rolnych z Ukrainy na rynek europejski. [Czytaj dalej...](#)

## Przerób słomę na ciepło

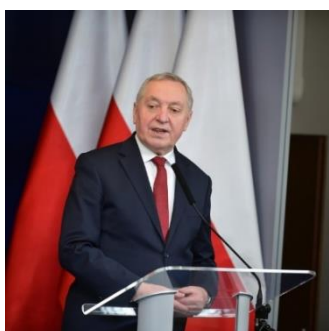
Farmer.pl | Autor : Kamil Pawłowski | 14.12.2022 | Fot. K.Pawłowski



"Przed wojną był węgiel we wiosce", a teraz? A teraz też jest tylko drogi. Co zrobić, by ogrzewać nieco taniej? Wystawiająca się na ostatnich targach EIMA International polska firma Asket proponuje rozdrabniacze i brykociarki do słomy. Czy to idealnie rozwiązanie dla rolników? - Produkujemy brykociarki Biomasser i rozdrabniacze do słomy Tomasser. W tej chwili wydaje nam się, że to świetny produkt dla tych, którzy mają dostęp do agro biomasy nieдрzewnej. Sprzęt mogą zakupić zarówno wielkie gospodarstwa, będące właściwie przedsiębiorstwami, jak również lokalni rolnicy – powiedziała Barbara Pokrzywa, dyrektor sprzedaży marki Asket. [Czytaj dalej...](#)

## Kowalczyk: Wdrożenie nowej WPR i pomoc rolnikom to najważniejsze zadania na 2023 r.

Farmer.pl | Autor : PAP | 16.12.2022 | fot. PAP/Marcin Obara



Wdrożenie nowej unijnej polityki rolnej, ustabilizowanie rynku nawozów, rozbudowa Krajowej Grupy Spożywczej, wsparcie hodowców trzody chlewnej oraz pomoc w rozwoju energetyki odnawialnej na wsi - to najważniejsze zadania na przyszły rok - poinformował PAP wicepremier, minister rolnictwa Henryk Kowalczyk.

- Dużym zadaniem na przyszły rok będzie wdrożenie nowej unijnej polityki rolnej (WPR), w tym Krajowego Planu Strategicznego na lata 2023-2027. Nowe rozwiązania dotyczą m.in. dobrostanu zwierząt i tzw. ekoschematów, czy rolnictwa węglowego. [Czytaj dalej...](#)

# ZAŁĄCZNIK

## **Polscy producenci zbóż potrzebują eksportu. Tymczasem porty zapchane są węglem**

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 12.12.2022 |



Polski Związek Producentów Roślin Zbożowych po raz kolejny zwrócił się do premiera RP z prośbą o pilną interwencję w sprawie aktualnie obserwowanej sytuacji na rynku zbóż. - Jeśli eksport nie ruszy polski rolnik nie będzie miał, gdzie sprzedać swojego zboża, kryzys na wsi będzie się pogłębiał, a rolnicy mogą wyjść na ulice – przestrzega Marcin Gryn, wiceprezes Związku.

- Rynek zbóż w naszym kraju znajduje się obecnie w krytycznym położeniu. Otwarcie granic w handlu z Ukrainą ma duży wpływ na rynek zbóż w naszym kraju, a szczególnie jest dotkliwe dla rolników ze wschodnich części kraju. Magazyny zbożowe zapchane są ziarnem, które zamiast być przetransportowywane i sprzedawane na światowych rynkach przynosząc dochody naszym przedsiębiorcom, zostaje w Polsce blokując nasze magazyny. Od lat domagamy się zwiększenia możliwości eksportowych naszych zbóż, teraz jest najwyższy czas, aby zintensyfikować działania w tym zakresie. Nie zrobimy tego sami, potrzebujemy wsparcia naszego rządu – czytamy w piśmie PZPRZ.

Problem ten pogłębia brak stosownej infrastruktury portowej, przystosowanej do eksportu zboża z naszego kraju – o uruchomienie której wielokrotnie zwracaliśmy się w ostatnich latach do kolejnych ministrów rolnictwa, w tym także do premiera i prezydenta, niestety bez satysfakcjonującego odzewu. Dziś – brak reakcji w odpowiednim czasie w tym temacie – mści się na polskich rolnikach. Profesjonalne polskie agroporty na miarę naszych możliwości eksportowych – gdyby powstały w odpowiednim czasie, nie tylko ewidentnie poprawiłyby sytuację ekonomiczną polskich rolników (poprzez zwiększenie możliwości zbytu), ale też mogłyby dziś odegrać bardzo pozytywną rolę w światowym handlu zbożem i przynosiłyby zyski całemu krajowi. Tymczasem nieudolnie próbujemy wysyłać w świat ukraińskie zboże. - Według naszej wiedzy, porty pozapchane są aktualnie importowanym węglem, nie ma w nich miejsca na statki zbożowe. Również branża transportowa – zamiast obsługiwać sektor zbożowy, zajmuje się przewozem węgla, co skutkuje wzrostem stawek transportowych i utrudnia wywóz zboża poza granice Polski. Panie premierze, jak długo jeszcze będzie trwać ta patowa sytuacja w sprawie polskiej infrastruktury portowej? – pyta Związek.

PZPRZ zwraca też uwagę, na bardzo niskie aktualnie ceny zbóż, nierekompensujące kosztów produkcji rolnej. Tymczasem, zwłaszcza członkowie Związku gospodarujący na wschodzie Polski alarmują, że do naszego kraju – z uwagi na zniesione bariery w handlu zbożem z Ukrainą – napływają ogromne ilości kukurydzy i innych zbóż od naszego wschodniego sąsiada. W celu rozładowywania zatorów transportowych na granicy z Ukrainą doraźnie wykorzystywane były możliwości szybkiej odprawy poprzez tzw. „zboża technicznego”. Zboże to, w szczególności jeśli kupowane jest bezpośrednio od ukraińskiego rolnika, niczym nie różni od standardowego, jednakże z uwagi na ogromne ilości tego zboża oraz zboża paszowego i brak sprawnego tranzytu poza granice, zboże to w znacznej części zostaje w Polsce i blokuje nasze magazyny.

- Panie Premierze, zwracamy się z apelem o podjęcie pilnych działań, które przyczyniłyby się do rozładowania napięcia na krajowym rynku zbóż. Rozumiemy, że sytuacja ukraińskich rolników jest bardzo trudna (wojna, brak prądu, brak nawozów, ryzyko nieobsiania pól) ale wierzymy, że istnieją możliwości pomocy im bez strat dla polskich rolników, a nawet z korzyścią dla polskiej gospodarki. Rozumiemy też, że portów nie da się rozbudować z dnia na dzień. Dlatego apelujemy o pilne wprowadzenie rozwiązań ułatwiających tranzyt zboża z Ukrainy poza granice Polski lub powołania/ wskazanie podmiotów, które zajmować się będą zakupem zboża z Ukrainy z przeznaczeniem na jego wywóz poza granice Polski bez szkody dla polskiego rolnika. Podjęcie takich działań możliwe jest tylko na szczeblu centralnym. Proponujemy, aby podległa Skarbowi Państwa spółka Elewarr w większym stopniu włączyła się w skup zbóż z rynku, zwłaszcza z rejonów wschodniej Polski – sugeruje Marcin Gryn, wiceprezes zarządu PZPRZ.

Ceny zbóż w Polsce oprócz czynników w/w wskazanych kształtowane są również przez światowe giełdy zbożowe (Matif, giełda rolna w Chicago) tj. jeśli ceny na giełdach spadają to spadki te odczuwane są również w Polsce. Dlatego



obserwując trwałe spadki cen na światowych giełdach, które wpływają na obniżenie inflacji rząd polski powinien podejmować działania w celu obniżenia cen środków do produkcji rolnej, na które ma wpływ (głównie nawozy, paliwo, gaz i prąd elektryczny dla rolników). Bez działań produkcja rolna w Polsce stanie się nieopłacalna a rolnikom grozić będzie bankructwo.

- Powinniśmy również domagać się dodatkowych środków od Unii Europejskiej na stabilizację cen płodów rolnych na rynku dotkniętym przez import zboża. Apelujemy do premiera, aby zwrócił się pan do Komisji Europejskiej, która zezwoliła na bezcłowy handel zbożem – by zdecydowanie bardziej włączyła się w proces redystrybucji ziarna z Ukrainy do innych państw. Z Polski obecnie nie wypływają żadne statki ze zbożem. Jeśli eksport nie ruszy polski rolnik nie będzie miał, gdzie sprzedać swojego zboża, kryzys na wsi będzie się pogłębiał, a rolnicy mogą wyjść na ulice – przestrzega Marcin Gryn.

[Zamknij >](#)

## Kontrole zboża technicznego wprowadzono zdecydowanie za późno

Cenyrolnicze.pl | Autor : Mirosław Marciniak (Info Grain) | 12.12.2022 |



- Notowania zbóż i rzepaku na światowych giełdach towarowych wyznaczyły nowe dołki, co nie pozostaje bez wpływu na krajowe ceny. Dodatkowym czynnikiem wpływającym na krajowy rynek zbożowy jest nadmierny import z Ukrainy. Stąd działania ministerstwa rolnictwa, mające na celu ograniczenie przywozu kukurydzy, pszenicy i rzepaku na teren Polski – czytamy na blogu Info Grain prowadzonym przez eksperta rynkowego, Mirosława Marciniaka.

Na pierwszy ogień poszły zboża techniczne, czyli tak naprawdę zboża konsumpcyjne i paszowe, które dzięki nazwie „techniczne” nie podlegają kontroli weterynaryjnej, co przyspiesza proces importu. Od ubiegłego tygodnia trwają szczegółowe kontrole towaru przekraczającego naszą granicę, a zboża „techniczne” nie będą już mogły wjeżdżać do kraju.

Rolniczy związkowcy domagają się także wprowadzenia kaucji na importowane zboża, które będzie można odzyskać dopiero po udowodnieniu, że ukraińskie ziarno przejechało przez Polskę w tranzycie. Czy takie działania pomogą w ustabilizowaniu sytuacji?

W przypadku rzepaku ewentualne ograniczenia w imporcie z Ukrainy, nie będą miały większego znaczenia. Ukraina wyeksportowała już praktycznie całość wyprodukowanego w tym roku rzepaku. Ok. 2 mln ton, czyli 65% łącznej produkcji, zostało wysłane do UE, z czego blisko 600 tys. ton trafiło do Polski. Konkurencją dla krajowego rzepaku w drugiej części sezonu może się jednak okazać australijska canola. Już w poprzednim sezonie do Polski zaimportowano ok. 100 tys. ton australijskiego ziarna. A rekordowe zbiory w tym sezonie powodują, że australijscy eksporterzy są bardzo aktywni na rynku unijnym, oferując swoje ziarno w atrakcyjnych stawkach – pierwsze statki już zmierzają w stronę Europy. W przypadku kukurydzy ewentualne ograniczenia w imporcie (jeżeli takie w ogóle są możliwe) będą działaniami o co najmniej kilka miesięcy spóźnionymi. Import kukurydzy do Polski trwa nieprzerwanie od wybuchu wojny i odbywał się także w momencie, kiedy ceny mokrej kukurydzy w żniwa osiągały rekordowe poziomy. Od wybuchu wojny do kraju wjechało ok. 1.8 mln ton ziarna zza wschodniej granicy. A od początku bieżącego sezonu, tj. od 1 lipca, ponad 1 mln ton zasililo krajowy bilans kukurydzy.

Już kilka tygodni wcześniej zwracałem uwagę na krajowy bilans zbóż, zarówno pszenicy, jak i kukurydzy, wskazując na olbrzymie nadwyżki, wynikające nie tylko z ponadnormatywnego importu, lecz także wysokich zbiorów, które znacząco przewyższają krajowe zapotrzebowanie. Niestety, po bardzo dobrym początku sezonu, tempo eksportu zbóż z Polski znacząco wyhamowało. I nie wynika to z ograniczonych możliwości w portach (takie informacje coraz częściej pojawiają się w mediach), a z braku zainteresowania zakupami polskich zbóż (jesteśmy za drodzy). Od września nasze zdolności przeładunkowe w portach są wykorzystywane w 60-70%.

W poprzednim poście wskazywałem, że solidne przeceny na rynku krajowym są pochodną „tąpnięcia” na rynkach światowych, co spotkało się z niezrozumieniem części rolników w mediach społecznościowych. Prawda jest jednak taka, że od kilku lat ceny w kraju wyznacza eksport, co dobitnie pokazały ostatnie tygodnie. W ciągu ostatniego miesiąca kontrakty pszeniczne i kukurydziane na giełdzie MATIF zostały przecenione o ponad 50 EUR, a rzepakowe o ponad 100 EUR. W tym samym czasie ceny pszenicy i kukurydzy w krajowych portach zniżkowały o 250-270 PLN, a ceny rzepaku w kraju o ponad 400 PLN. A problem ze zbytem zbóż i rzepaku przez rolników wynika przede wszystkim z braku akceptacji niskich cen.

Czy nowy rok przyniesie odwrócenie trendu? Kluczowy będzie popyt eksportowy. Czy jest szansa na wzrost przeładunków w portach? Więcej w raportach InfoGrain.

[Zamknij >](#)

## Obowiązkowa kaucja na ukraińskie zboże? Niech trafia tam, gdzie jest potrzebne

Agropolska.pl | Autor : (DK) | 12.12.2022 | Fot. Dariusz Kucman



Masowe transporty zbóż przez Polskę powinny odbywać się pod ścisłą kontrolą, która zagwarantuje, że towar opuści nasze terytorium w drodze do państw, które cierpią głód. W tym celu trzeba wprowadzić obowiązkową kaucję na tranzyt zboża – stwierdził Marian Sikora.

Przewodniczący Federacji Branżowych Związków Producentów Rolnych (FBZPR) zabierał głos podczas grudniowego posiedzenia Prezydium Copa-Cogeca, kiedy to omówiono najważniejsze sprawy europejskich rolników. A wśród nich na czoło wysuwa się problem, że mimo iż ceny w strefie euro są wysokie (inflacja wynosi 13,1 proc.), nie równoważą kosztów produkcji, które w ciągu ostatnich lat gwałtownie wzrosły dla unijnych rolników oraz spółdzielni rolnych. Na opłacalność produkcji szczególnie negatywny wpływ mają koszty energii. Dodatkowo w tym roku przymrozki na wiosnę, poważna susza i wyjątkowo agresywne ataki szkodników, bardzo odbiły się na plonach większości upraw, z wyjątkiem roślin oleistych.

- Podczas posiedzenia zwróciłem uwagę na trudną sytuację polskich rolników. Tegoroczna susza spowodowała straty zwłaszcza w kukurydzy. Z kolei teraz jej producenci zbierają mokrą kukurydzę, co znacznie podnosi koszty, gdyż suszenie kosztuje. To, co nas martwi, to także import ziarna z Ukrainy. Rozumiemy i w pełni akceptujemy potrzebę pomocy naszym wschodnim sąsiadom w obliczu niesprowokowanej rosyjskiej agresji - mówił Marian Sikora.

Wówczas podkreślał właśnie, że masowe transporty zbóż przez Polskę powinny jednak odbywać się pod ścisłą kontrolą, gwarantującą, że ziarno trafi do państw docelowych. I dlatego trzeba wprowadzić obowiązkową kaucję na tranzyt zboża.

Podczas spotkania zwracano uwagę, że dodatkowy import z Ukrainy bardzo uderzył w niektóre sektory, np. drobiu i jaj.

- O tym, jak nie powinna wyglądać pomoc dla naszych wschodnich sąsiadów, najlepiej pokazuje to, co się dzieje na rynku drobiu. Beneficjentem otwarcia unijnego rynku na ukraiński drób nie są tamtejsi mali i średni hodowcy, ale jeden duży holding pozostający w rękach oligarchy. W takich sytuacjach mamy do czynienia z nierówną konkurencją. Zwłaszcza, że żywność z Ukrainy nie podlega restrykcyjnym i kosztownym unijnym standardom produkcji – wskazywał przewodniczący FBZPR.

W dyskusji nie mogło także zabraknąć tematu nawozów. Copa-Cogeca domaga się w tym kontekście zniesienia ceł na zagraniczne nawozy. Ale polska delegacja zaznaczyła, że sprawa jest bardziej skomplikowana.

- Nie możemy wylać dziecka z kąpielą. Jeżeli Copa-Cogeca żąda zniesienia ceł na import nawozów, to musi jednocześnie pamiętać o unijnych producentach, którzy w tej sytuacji muszą także otrzymać jakąś formę pomocy finansowej. Inaczej zaleje nas tani import, który zagrozi np. polskim producentom nawozów. W efekcie możemy uzależnić się od importu – ostrzegł Marian Sikora.

Na spotkaniu przypomniano, że 9 listopada opublikowano komunikat Komisji Europejskiej dotyczący dostępności oraz przystępności cenowej nawozów, skierowany do Rady i Parlamentu Europejskiego. Copa-Cogeca zwróciła jednak uwagę, że komunikat nie przedstawił żadnych nowych środków oprócz stworzenia przez DG AGRI obserwatorium rynku nawozów, które ma funkcjonować od 2023 r. Była to jedna z prośb unijnych rolników, która miała na celu polepszyć przejrzystość rynku nawozów.

[Zamknij >](#)

## Białoruś zgodzi się na tranzyt ukraińskiego zboża bez żadnych warunków wstępnych

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 13.12.2022 |



- Białoruś jest gotowa zapewnić tranzyt ukraińskiego zboża przez swoje terytorium w celu dalszego eksportu z litewskich portów – oświadczył rzecznik sekretarza generalnego ONZ Staffen Dujarric po spotkaniu sekretarza generalnego ONZ Antonio Guterresa z wiceministrem spraw zagranicznych Republiki Białoruś Jurija Ambrazevicha.

Jak zauważył Dujarric, białoruski dyplomata poinformował szefa ONZ, że jego kraj "zgodzi się na tranzyt ukraińskiego zboża bez żadnych warunków wstępnych".

Prezydent Litwy Gitanas Nausėda skomentował już tę inicjatywę, nazywając ją próbą uniknięcia sankcji. - Propozycja Białorusi transportu ukraińskiego zboża przez jej terytorium na Litwę to kolejna próba uniknięcia sankcji. Ukraińskie zboże jest już transportowane przez Polskę i inne kraje do portów bałtyckich – napisał na swoim Twitterze Nausėda.

Według niego oferta Białorusi na transport zboża przez jej terytorium to pułapka. - To pułapka. Nie wchodźmy w nią – podsumował litewski prezydent.

Źródło: APK Inform

[Zamknij >](#)

## Analitycy spodziewają się umiarkowanego spadku cen nawozów w 2023 r.

Cenrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 13.12.2022 |



Ceny nawozów azotowych w Europie nadal spadają i nie idą jak na razie w parze z rosnącymi cenami gazu ziemnego. - Doniesienia z całego świata o ponownym wzroście produkcji w Europie i swobodnym przepływie rosyjskich zapasów nawozów są ważnymi sygnałami, że ceny nawozów będą nadal spadać – czytamy w publikacji portalu Agrarheute.

- Nawozy potasowe wykazały również dalsze spadki - informuje firma analityczna CRU. W skali globalnej wiadomości o ponownym wzroście europejskiej produkcji i swobodnym przepływie rosyjskich zapasów nawozów powodują, że ceny nawozów

będą nadal spadać .

Na półkuli południowej mamy aktualnie szczyt sezonu siewu i tam pilnie potrzebny jest nawóz. Po inwazji rosyjskiej pojawiły się poważne obawy co do dostępności nawozów w Brazylii. Jednak analitycy twierdzą, że rolnicy w Ameryce Południowej wydają się mieć wystarczającą ilość nawozów, aby przetrwać sezon wegetacyjny 2022-23.

Jednak ceny większości nawozów pozostaną wysokie w porównaniu z historycznymi standardami, nawet jeśli ceny na koniec 2022 r. będą nadal spadać. Najnowsze szacunki cenowe analityków nawozowych z ICIS wskazują na spadające ceny nawozów, co wynika ze słabego popytu („strajk kupujących”).

Uwolnienie rosyjskich nawozów?

W ubiegłym tygodniu największa w Europie fabryka nawozów fosforowych Lifosa AB na Litwie (należąca do EuroChem) wznowiła działalność po wstrzymaniu produkcji we wrześniu 2022 r. z powodu wysokich cen energii.

Eksport rosyjskich nawozów również ponownie wzrasta po przedłużeniu funkcjonowania „korytarza zbożowego” na Morzu Czarnym. - W ramach Inicjatywy Zbożowej, która została rozszerzona przez Rosję i Ukrainę, 260 000 ton rosyjskich nawozów, które obecnie znajdują się w europejskich portach z powodu sankcji bankowych, zostanie również przekazanych narodom afrykańskim, aby „zapobiec katastrofalnym stratom plonów w Afryce, gdzie trwa sezon zasiewów” – powiedział rzecznik ONZ.

W połowie zeszłego tygodnia przygotowywana była kolejna umowa wynegocjowana przez ONZ, mająca na celu wznowienie eksportu rosyjskiego amoniaku przez system rurociągów biegnący przez Ukrainę do terminalu nad Morzem Czarnym. - W rzeczywistości umowa ta była postrzegana przez wielu urzędników dyplomatycznych jako „niezwykle ważna, prawie ważniejsza niż zboże” – stwierdził rzecznik ONZ Martin Griffiths.

Rurociąg został zamknięty wraz z inwazją Rosji na Ukrainę w lutym. Griffiths ma nadzieję, że porozumienie w sprawie ponownego uruchomienia rurociągu zostanie osiągnięte szybko, chociaż nie ujawniono żadnych dalszych informacji w tej sprawie.

[Zamknij >](#)

## Ukraiński port w Odessie nie działa po ataku rosyjskiego drona na obiekty energetyczne

Cenyrlnicze.pl | Autor : Redakcja | 13.12.2022 |



- Ukraiński port w Odessie nie działa po niedzielnym, rosyjskim ataku na system energetyczny regionu - powiedział minister rolnictwa Mykoła Solski, który dodał, że handlujący zbożem nie powinni wstrzymywać eksportu. Solski poinformował, że dwa inne porty – Czarnomorsk i Piwdennyj – upoważnione do eksportu zboża z Ukrainy na mocy „korytarza zbożowego”, częściowo działają.

- Port w Czarnomorsku działa obecnie na około 80% przepustowości – powiedział Solski Reuterowi podczas rozmowy telefonicznej. - Ponad 1,5 miliona ludzi w południowym regionie Odessy zostało pozbawionych prądu po tym, jak rosyjskie drony uderzyły w

dwa obiekty energetyczne - powiedział prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski w przemówieniu opublikowanym w sobotę późnym wieczorem.

Solski powiedział, że port w Odessie w tej chwili nie działa, ponieważ nie uruchomiono jeszcze agregatów prądowłóczy. Powiedział, że handlarze zbożem nadal wysyłają zboże przez dwa inne porty. - Są problemy, ale żaden z handlowców nie mówi o wstrzymaniu dostaw. Porty korzystają z alternatywnych źródeł energii – powiedział Solski.

Od października Moskwa atakuje infrastrukturę energetyczną Ukrainy za udziałem ostrzałów raketowych i z dronów. Władze Odessy poinformowały, że elektryczność dla mieszkańców miasta zostanie przywrócona „w najbliższych dniach”, a całkowite przywrócenie sieci może zająć od dwóch do trzech miesięcy. - Sytuacja jest trudna do przewidzenia, ponieważ mamy do czynienia z wrogiem, dla którego nie ma zasad – mówi Ołeksij Wostrikow, szef państwowego zarządu portów morskich Ukrainy. - Jeśli chodzi o eksport, Rosja już go spowolniła, stwarzając problemy z inspekcjami na Bosforze, a brak dostaw energii z pewnością spowolni go jeszcze bardziej – powiedział Wostrikow.

Ukraina jest jednym z największych na świecie producentów i eksporterów kukurydzy i pszenicy, ale jej eksport znacznie spadł z powodu rosyjskiej inwazji. Po prawie półrocznej blokadzie spowodowanej inwazją trzy porty czarnomorskie w rejonie Odessy zostały odblokowane pod koniec lipca na mocy porozumienia między Moskwą a Kijowem, w którym pośredniczyły ONZ i Turcja.

Kijów zabiegał o rozszerzenie umowy o kolejne porty, ale jak dotąd do tego nie doszło. Trzy porty objęte porozumieniem – Odessa, Czarnomorsk i Piwdennyj – mają łączną zdolność przeładunkową około trzech milionów ton zboża miesięcznie. Ukraina chciała włączyć do niej porty południowego obwodu mikołajowskiego, z których przed inwazją rosyjską wysyłano 35% ukraińskiego eksportu żywności.

Mikołajów był drugim co do wielkości terminalem zbożowym na Ukrainie według danych o dostawach z 2021 r., więc jego dodanie pozwoliłoby na eksport znacznie większej ilości zbóż i nasion oleistych. Eksport zboża z Ukrainy w pierwszych ośmiu dniach grudnia spadł o 47,6% w porównaniu z rokiem poprzednim do 1,09 mln ton - wynika z danych ministerstwa rolnictwa.

Źródło: Ukr Agro Consult

[Zamknij >](#)

## Obowiązkowe kamery w ubojniach? Resort mówi nie i wskazuje na koszty

Agropolska.pl | Autor : (DK) | 13.12.2022 | Fot. Dariusz Kucman



Na dziesiątki milionów złotych, i to przed trzema laty, szacowano ogólny koszt wyposażenia rzeźni w kamery. Koszty te, przynajmniej w części, musieliby zapewne ponieść przedsiębiorcy. Na aspekt tych wydatków zwraca uwagę resort rolnictwa.

Sprawę obowiązkowych systemów monitoringu wewnątrz rzeźni podnoszą co jakiś czas "aktywiści" prozwierzęcy, a ostatnio wróciła do niej jedna z posłanek Lewicy. W interpelacji napisała, że "w ubojniach na terenie naszego kraju dochodzi do drastycznych i niezgodnych z prawem działań", a "o wielu takich sytuacjach możemy nadal nie wiedzieć, ponieważ brakuje odpowiedniej kontroli i monitoringu".

Przypomniała też, że w 2019 roku pojawił się projekt wprowadzenia obowiązkowego monitoringu w rzeźniach, a także obligatoryjnego przechowywania nagrań przez trzy miesiące, do których dostęp miałyby Inspekcja Weterynaryjna oraz organy ścigania.

W odpowiedzi na postawione w interpelacji pytania Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi jasno stwierdziło, że nie prowadzi aktualnie prac legislacyjnych zmierzających do ustanowienia obowiązku wyposażania rzeźni w urządzenia rejestrujące obraz.

"Jednym z powodów takiego działania są koszty, jakie należałoby ponieść na realizację takiego obowiązku. W 2019 r. oszacowano, że ogólny koszt wyposażenia rzeźni w sprzęt potrzebny do jego realizacji wynosiłby 36 920 000 zł" – poinformował wiceminister rolnictwa Lech Kołakowski.

Jak dodał, zgodnie z danymi na 23 maja 2019 r., zebranymi przez głównego lekarza weterynarii, obowiązkiem rejestracji obrazu byłoby objętych 710 rzeźni. Koszty wprowadzenia obowiązku rejestrowania przez podmiot prowadzący rzeźnię obrazu w miejscach wyładunku zwierząt oraz w pomieszczeniach do ogłuszania i wykrwawiania zwierząt został oszacowany na podstawie przyjętych założeń.

„Założono, że na jedną rzeźnię potrzeba ok. 4 kamer, wtedy będzie wymagana odpowiednio skonfigurowana średniej jakości macierz. Koszt takiej macierzy to ok. 12 000 zł bez dysków, koszt dysków o pojemności 6 GB to koszt 800 zł za jeden dysk. Dodatkowo na takiej macierzy należałoby skonfigurować RAID, co zwiększyłoby niezawodność (odporność na awarie) oraz wydajność transmisji danych. Dodatkowym kosztem jest koszt kamer, licencji do kamer, oprogramowania i obsługi” - wyliczał Kołakowski.

Przy czterech kamerach w ubojni koszt samej macierzy z 12 dyskami to ok. 30 000 zł z konfiguracją, zaś montaż kamer i odpowiednich przełączników i wzmacniaczy sygnału

– 10 000 zł, kamer – 3 000 zł, licencje – 5 000 zł, skonfigurowany komputer – 4 000 zł, co daje sumę minimum 52 000 zł. Przy czym to koszty minimalne, które należy ponieść przy zakładaniu monitoringu w jednej rzeźni zapewne już nieaktualne.

Wiceszef resortu rolnictwa przekazał ponadto, że organy Inspekcji Weterynaryjnej w ramach działań prowadzonych w ubojniach nie kontrolują tych podmiotów w zakresie monitoringu wewnętrznego. Ale główny lekarz weterynarii opracował i przekazał organom terenowym Inspekcji Weterynaryjnej procedurę weryfikacji zdarzeń dotyczących zwierząt zgłaszanych do centralnej bazy danych systemu identyfikacji i rejestracji zwierząt przez podmioty zajmujące się pośrednictwem w obrocie oraz prowadzeniem rzeźni. Na jej podstawie dokonywana jest analiza i typowanie ww. podmiotów do kontroli. Obejmują one weryfikację wymagań dotyczących systemu identyfikacji i rejestracji zwierząt oraz procedury przyjęcia zwierząt do uboju (zdrowie i dobrostan). Rzeźnie i pośrednicy wysokiego ryzyka są kontrolowani z częstotliwością raz na kwartał. W odniesieniu do zakładów ubojowych w 2020 r. przeprowadzono 298 takich kontroli, natomiast w 2021 r. przeprowadzono ich 234.

[Zamknij >](#)

## Ekoschematy w dopłatach za 2023 rok – co będzie trzeba zrobić, aby dostać pieniądze

Cenyrolnicze.pl | Autor : Radek Nowicki | 14.12.2022 |



Dopłaty bezpośrednie w nowej odsłonie będą wymagały od rolników dużo więcej zaangażowania niż do tej pory. Zrezygnowanie z realizacji dobrowolnych ekoschematów w produkcji roślinnej będzie wiązało się z dopłatami niższymi o około 30% niż do tej pory. Jakie działania będzie trzeba podejmować, aby uzyskać pełne dopłaty?

Ekoschematy są nowym elementem płatności bezpośrednich, które pojawią się od 2023 roku. Mają one za zadanie premiowanie realizacji praktyk korzystnych dla środowiska, klimatu oraz dobrostanu zwierząt. Nie są one obowiązkowe, ale brak ich stosowania będzie wiązał się ze znaczącym spadkiem poziomu otrzymywanych dopłat. Ich wprowadzenie jest związane z nowym planem Wspólnej Polityki Rolnej w Unii Europejskiej. Ich realizacja ma pozytywnie wpłynąć na łagodzenie zmian klimatu, ale także ochronę bioróżnorodności oraz zasobów naturalnych którymi są woda, gleba i atmosfera.

W ramach zaplanowanych przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi ekoschematów można znaleźć wiele praktyk związanych z uprawą gleby, wspieraniem bioróżnorodności, bilansowaniem składników pokarmowych i utrzymywaniem prawidłowego płodozmianu. Dotrzymanie części z nich nie będzie wymagało dodatkowych inicjatyw, wykraczających poza to, co robiło się do tej pory w dobrze zarządzanych gospodarstwach.

Ekoschematy są działaniem punktowanym, co oznacza, że im więcej punktów się zbiera tym większe dopłaty się uzyska – teoretycznie. W praktyce będzie to uzależnione od popularności danego ekoschematu wśród rolników i wsparcie będzie mniejsze, jeżeli pula chętnych przekroczy kopertę finansową z referencyjnymi stawkami. Ponadto łączenie części ekoschematów ze sobą, nie będzie niosło za sobą dodatkowych punktów, ponieważ niemożliwe jest wielokrotne premiowanie praktyk, które realizują ten sam cel. Zapewne więc pierwszy rok będzie wielką niewiadomą co do uzyskania wielkości dopłat.

### Zasady gry

Każdy z ekoschematów w zbiorze „Rolnictwo węglowe” ma na tą chwilę przypisaną liczbę punktów, która może się zmienić w zależności od zainteresowania rolników o czym wspomniano wcześniej. Jeden punkt jest obecnie wyceniony na 22,47 euro, czyli około 100 złotych/hektar. Aby móc uzyskać płatność w ramach ekoschematów należy zebrać co najmniej taką liczbę punktów, która odpowiada realizacji najwyżej punktowanego ekoschematu na ¼ powierzchni użytków rolnych. W tej chwili najwyżej notowany ekoschemat posiada 5 punktów. Oznacza to, że gospodarstwo o powierzchni 30 ha musi zebrać co najmniej 37,5 punktu, a gospodarstwo o powierzchni 100 ha co najmniej 125 punktów. Co ważne, punkty te można zbierać w ramach różnych ekoschematów, przy czym na jednej działce rolnej można łączyć ze sobą tylko wybrane działania.

Ekoschematem najłatwiejszym do spełnienia będzie „Opracowanie i przestrzeganie planu nawożenia”. Za spełnienie wymagań związanych z bilansowaniem azotu oraz nawożenia opartego o badania zawartości P, K i Mg będzie przysługiwał 1 punkt (~100 zł) /ha. Dostępne będzie także rozszerzenie tego wariantu o wapnowanie gruntów orných z pH poniżej 5,5 który wyceniony został na 3 pkt/ha, jednak nie częściej niż raz na 4 lata.

Wspierając walkę z erozją gleb będzie można skorzystać z ekoschematu „Uproszczone systemy upraw” gdzie za stosowanie bezorkowych systemów uprawy roślin będzie można liczyć na 4 pkt/ha. Jest to bardzo kusząca praktyka, która sama w sobie przynosi oszczędności a będzie dodatkowo płatna w postaci dopłat. Skutkować to może rozwojem usług związanych z uproszczoną uprawą, ale z drugiej strony, duże zainteresowanie może obniżyć premiowanie tego ekoschematu.

Stosunkowo nieskomplikowanym ekoschematem do zrealizowania będzie „Zróżnicowana struktura upraw”. Osiągana w ramach tego działania poprawa jakości gleby i zwiększenie zawartości materii organicznej będzie wiązało się z przyznaniem 3 pkt/ha. Warunkiem do spełnienia jest uprawianie co najmniej 3 różnych upraw, przy czym uprawa główna nie może przekraczać 65%, a udział trzeciej uprawy nie może być niższy niż 10%. Ponadto wymagany jest 20% udział w zasiewach gatunków roślin z pozytywnym wpływem na bilans materii organicznej (np. bobowate,



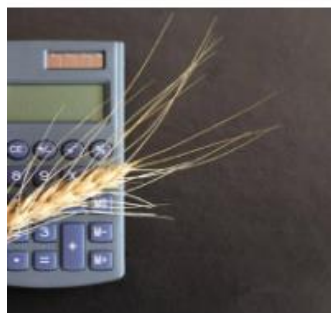
trawy). Aktualnie nie jest doprecyzowane czy w tym gronie znajdą się też powierzchnie międzyplonów czy zazielenień. Aby zrealizować ten ekoschemat nie możemy mieć również w płodozmianie więcej niż 30% roślin zubażających glebę w materię organiczną (np. okopowe). Ostatnim wymaganiem jest to, aby zboża i rzepak łącznie nie przekraczały 65% zasiewów. Choć z pozoru łatwy do zrealizowania ekoschemat w większych gospodarstwach z produkcją roślinną, to jego zrealizowanie go w niewielkich gospodarstwach utrzymujących bydło lub trzodę, może być problematyczne z powodu przeznaczania wielkości gruntów do uprawy kukurydzy na kiszonkę lub zbóż do skarmiania zwierzętami....

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

## Ceny skupu zbóż, kukurydzy, oleistych i strączkowych: obniżki nie ustępują, ale ich dynamika nieco osłabła

CenyRolnicze.pl | Autor : Paweł Hetnał | 14.12.2022 |



Dzisiaj na rynku skupu zbóż ponownie dominowały obniżki. Dynamika spadku jest jednak niższa od tych obserwowanych w poprzednich notowaniach. Wycena ziarna zamiast kilkunastu złotych za tonę, straciła w odstępie dwóch dni "tylko" kilka złotych. Nadal w dół podąża przeciętna cena skupu rzepaku, która od minionego poniedziałku została skorygowana o - 14,79 zł/t.

Aktualne ceny skupu zbóż, rzepaku, kukurydzy i strączkowych zebrane w dniu 14.12.2022 r. z firm zlokalizowanych na terenie całej Polski przez redakcję portalu CenyRolnicze.pl przedstawiają się następująco:

Gatunek	(14.12.2022)	(12.12.2022)
<b>Pszenica konsumpcyjna</b>	1300-1580 (1364,04)	1300-1640 (1365,38)
<b>Żyto konsumpcyjne</b>	1010-1180 (1080,28)	1010-1200 (1085,59)
<b>Jęczmień konsumpcyjny</b>	1050-1560 (1165,77)	1050-1540 (1171,15)
<b>Pszenica paszowa</b>	1200-1400 (1265,93)	1200-1380 (1265,00)
<b>Żyto paszowe</b>	890-1120 (1004,58)	890-1160 (1012,29)
<b>Pszenżyto</b>	1020-1280 (1152,50)	1020-1300 (1154,46)
<b>Jęczmień paszowy</b>	950-1260 (1106,09)	950-1260 (1104,35)
<b>Rzepak</b>	2480-2700 (2564,05)	2485-2700 (2578,84)
<b>Kukurydza</b>	950-1260 (1136,18)*	1070-1260 (1142,65)*
<b>Groch konsumpcyjny</b>	1400-1880 (1515,56)	1400-1880 (1534,44)

Ceny podane w PLN, w nawiasie podano ceny średnie w konkretnym dniu.

Podane ceny netto zarówno loco magazyn skupującego, jak też loco magazyn sprzedającego min. 24 t.

\*Cena suchego ziarna kukurydzy.

[Zamknij >](#)

## Rząd przyjął poprawkę dotyczącą ustawy wiatrakowej. Dziesięć procent mocy dla mieszkańców gminy

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 14.12.2022 |



Wczoraj (13 grudnia) Rada Ministrów przyjęła autopoprawkę do rządowego projektu nowelizacji ustawy o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych oraz niektórych innych ustaw. Zaproponowane rozwiązanie przewiduje udział lokalnej społeczności w korzyściach, jakie niesie lokalizacja na danym terenie elektrowni wiatrowej.

Zgodnie z nim inwestor takiej elektrowni będzie udostępniał co najmniej 10 proc. mocy zainstalowanej na rzecz mieszkańców danej gminy w formule prosumenta wirtualnego.

Przepisy przewidują nałożenie na inwestora, planującego inwestycję budowy elektrowni wiatrowej na terenie danej gminy, obowiązku wydzielenia co najmniej 10 proc. mocy zainstalowanej projektowanego przedsięwzięcia i umożliwienia zainteresowanym mieszkańcom objęcia udziału w wytwarzanej energii – w formule prosumenta wirtualnego. - Dzięki nowym przepisom, każdy mieszkaniec gminy będzie mógł – na zasadzie dobrowolności – podpisać z inwestorem umowę i stać się tzw. prosumentem wirtualnym na okres 15 lat – zaznacza minister klimatu i środowiska Anna Moskwa.

Instytucja prosumenta wirtualnego zapewnia możliwość wytwarzania energii elektrycznej na własne potrzeby z instalacji odnawialnego źródła energii (w tym przypadku z wiatru), przyłączonej do sieci w innym miejscu niż miejsce zamieszkania. Prosument wirtualny korzysta z takiego samego systemu rozliczeń, jak klasyczny prosument energii odnawialnej, czyli tzw. net-billing. Zakłada on odrębne rozliczenie wartości energii elektrycznej wprowadzonej do sieci elektroenergetycznej i energii elektrycznej pobranej z tej sieci, w oparciu o wartość energii ustaloną według ceny giełdowej. Rozliczenia energii przeprowadza się z wykorzystaniem indywidualnych kont tzw. „kont prosumenckich”, które prowadzą sprzedawcy energii. - Nowe rozwiązanie zwiększy opłacalność i zmniejszy koszty inwestycyjne w odnawialne źródła energii, które musieliby ponieść mieszkańcy gmin, planujący podobne inwestycje samodzielnie – wyjaśnia szefowa resortu klimatu i środowiska.

Istotne znaczenie w całym procesie będzie miała gmina, której zadaniem będzie określenie liczby mieszkańców, potencjalnie zainteresowanych przystąpieniem do umowy z inwestorem. Nowe przepisy określają zasady współpracy mieszkańców gminy z inwestorem, a także inwestora z gminą. - Naszą intencją jest, żeby ta ustawa była procedowana jak najszybciej. Jesteśmy przekonani do zawartych w niej rozwiązań – dodaje minister Anna Moskwa.

Źródło: gov.pl

[Zamknij >](#)

## Ocena skutków ograniczenia stosowania środków ochrony roślin coraz bliżej. Opór dają jedynie Niemcy, Francja i Hiszpania

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 14.12.2022 |



Rada Ministrów Rolnictwa Unii Europejskiej spotkała się po raz ostatni w tym roku 11 i 12 grudnia. Skupiono się na dyskusjach na temat konsekwencji przewidzianych przez europejską politykę rolną. Na przykład rozporządzenie w sprawie zrównoważonego stosowania środków ochrony roślin znalazło się w porządku obrad Rady Rolnej. Szefowie departamentów wielu krajów UE apelują o przeprowadzenie oceny skutków dla planowanej regulacji, ale są i tacy, którzy chcą ją jak najszybciej uchwalić.

Głosy krytyczne będą prawdopodobnie przeważać w najbliższych dniach, dlatego najpierw trzeba opracować nowe studium dla celu redukcji stosowania środków ochrony roślin o 50 proc. Ponadto w niektórych przypadkach krytycznie oceniano realizację krajowych planów strategicznych ze względu na sytuację na Ukrainie. Następnie unijny komisarz ds. rolnictwa Janusz Wojciechowski wyjaśnił możliwości zmiany lub dostosowania planów strategicznych w przyszłym roku.

### Niemcy przeciw rozszerzonej ocenie wpływu

W drugim dniu Rady Rolniczej Niemcy reprezentowała sekretarz stanu Ophelia Nick (Zieloni). Nick ostrzegł, że oczekiwanie na wyniki rozszerzonej oceny skutków może opóźnić ograniczenie stosowania pestycydów. Rolnicy powinni szybko wiedzieć, jak osiągnąć połowę zużycia środków ochrony roślin do 2030 roku.

Polityk Zielonych przyznał jednak, że propozycja Komisji wciąż ma luki. Na przykład nie jest jasne, na których obszarach należy całkowicie zakazać stosowania pestycydów. Oprócz Niemiec przeciw ocenie skutków wypowiedziały się również Francja i Hiszpania.

Niemniej Czechy, które obecnie sprawują prezydencję w Radzie Unii Europejskiej, przeprowadziły w sobotę głosowanie w Stałym Komitecie Ambasadorów Państw Członkowskich. - Większość opowiedziała się za przeprowadzeniem rozszerzonej oceny skutków. Rada ds. Energii UE ma oficjalnie potwierdzić wnioski w poniedziałek (19 grudnia) – powiedział czeski minister rolnictwa Zdeněk Nekula. Następnie Komisja ma sześć miesięcy na przygotowanie oceny skutków. .

Komisarz UE ds. zdrowia Stella Kyriakides obiecała dokładnie przeanalizować większość żądań dotyczących artykułu 241 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej. Kyriakides określiła negocjacje w sprawie rozporządzenia jako trudne i skomplikowane. - W pełni zdajemy sobie sprawę z poważnych obaw związanych z wyższymi cenami energii, produktów rolnych i żywności, wywołanych wojną Rosji na Ukrainie – powiedziała komisarz ds. zdrowia i dodała, że to nadmierna zależność od pestycydów zagraża bezpieczeństwu żywnościowemu i rentowności gospodarstw.

### Grozi nam zwiększony napływ żywności z krajów trzecich

Przed wszystkim kraje członkowskie z Europy Środkowej i Wschodniej odniosły się do silnej inflacji cen żywności i wezwały do przeprowadzenia oceny wpływu. Oprócz Polski, również Włochy zwróciły uwagę, że dalsze zaostrenie brukselskich przepisów dotyczących ochrony roślin sprawi, że produkty importowane z krajów trzecich staną się bardziej konkurencyjne niż produkty wytwarzane w UE. Rumuński minister rolnictwa Petre Daea domagał się rekompensaty ekonomicznej ze środków Wspólnej Polityki Rolnej (WPR) i dotacji unijnych.

Unijny komisarz ds. rolnictwa Janusz Wojciechowski wyjaśnił delegatom, że krajowe plany strategiczne wdrażania WPR od 2023 r. można by skorygować i dostosować do nowych wyzwań. Każde państwo członkowskie może złożyć łącznie osiem poprawek na okres finansowania. Możliwych jest kilka żądań zmian na aplikację; przewiduje się jednak tylko jedną zmianę rocznie.

Zdaniem Wojciechowskiego komisję należy informować jedynie o poprawkach drobnych błędów. W lutym 2023 r. odpowiedni akt prawny powinien umożliwić dokonanie korekt.

Ministrowie rolnictwa opowiedzieli się również za jak najszybszym przeglądem europejskiego prawodawstwa dotyczącego dobrostanu zwierząt i przyjęciem zharmonizowanego podejścia. Rolnicy i sprzedawcy żywności muszą mieć możliwość uczciwej konkurencji w UE. Kyriakides uznała również za konieczne udoskonalenie i ujednoczenie europejskich standardów dobrostanu zwierząt.

Źródło: Agrarheute

[Zamknij >](#)

## Rozpoczęła się wypłata pomocy suszowej dla rodzin. Jakie obowiązują stawki?

Cenrylnicze.pl | Autor : Redakcja | 14.12.2022 |



Wyznaczono stawki pomocy dla rodzin, którym zagraża utrata płynności finansowej w związku z wystąpieniem w gospodarstwie rolnym w 2022 r. szkód spowodowanych niekorzystnymi zjawiskami atmosferycznymi. Trwa wydawanie decyzji i przekazywanie środków na konta rolników.

Nabór wniosków o wsparcie dla rodzin rolniczych, którym zagraża utrata płynności finansowej w związku z wystąpieniem w ich gospodarstwach w 2022 r. szkód spowodowanych niekorzystnymi zjawiskami atmosferycznymi, zakończył się 30 listopada 2022 r. Budżet przeznaczony na ten cel to 600 000 000 zł. Po

przeanalizowaniu dostarczonej do placówek ARiMR dokumentacji okazało się, że wnioskowana kwota pomocy wynosi 1 149 450 000 zł.

W związku z tym konieczne było ustalenie współczynnika korygującego, który wyniósł 0,52. Po jego zastosowaniu stawki dofinansowania wynoszą:

- 2 600 zł – w przypadku gdy zgodnie ze złożonym wnioskiem szkody w gospodarstwie rolnym wynoszą nie więcej niż 30 proc. i nie mniej niż 1 proc. średniej rocznej produkcji rolnej.
- 5 200 zł – w przypadku gdy zgodnie ze złożonym wnioskiem szkody w gospodarstwie rolnym wynoszą powyżej 30 proc. średniej rocznej produkcji rolnej.

Wypłaty przyznanych środków rozpoczęły się 13 grudnia 2022 r. i będą realizowana na bieżąco w ślad za wydanymi decyzjami o przyznaniu pomocy.

Źródło: ARiMR

[Zamknij >](#)

## Unia Europejska może stracić 6,4 mln gospodarstw rolnych

Agropolska.pl | Autor : Łukasz Osiński PAP, (ZL) | 14.12.2022 | ) Fot. Krzysztof Zacharuk



Do 2040 roku UE może stracić 6,4 mln gospodarstw rolnych, co oznaczałoby, że w całej UE pozostanie ich około 3,9 mln – alarmuje w rezolucji Parlament Europejski. "Reforma Wspólnej Polityki Rolnej, nowa warunkowość płatności, skutki pandemii, galopujące ceny gazu i nawozów, czy skutki zmian demograficznych to wyzwania przed którymi obecnie stoimy" – powiedziała europosłanka Andżelika Moździanowska (PiS).

Według szacunków, obszary wiejskie stanowią ponad 80 proc. terytorium UE. Zamieszkuje je 30 proc. ludności Wspólnoty.

Zdaniem PE, potrzeby społeczności wiejskich powinny być zatem odpowiednio uwzględniane w unijnej polityce, gdy Komisja Europejska przygotowuje przepisy i programy finansowe dotyczące rolnictwa lub polityki spójności. Tymczasem tak się nie dzieje. Dlatego PE w przyjętej rezolucji zwrócił się do KE, aby "nie pomijała obszarów wiejskich" przy rozdziale unijnego finansowania.

Europosłowie wyrazili żal, że plan dotyczący rozwoju obszarów wiejskich został przedstawiony przez KE tak późno, w efekcie czego nie można go było uwzględnić w planowaniu mechanizmów wsparcia finansowego.

W rezolucji w sprawie długoterminowej wizji obszarów wiejskich UE, przyjętym 465 głosami za, przy 29 przeciw i 131 wstrzymujących się, posłowie uważają, że należy podjąć natychmiastowe działania, wprowadzając na obszarach wiejskich wyższe płace minimalne, dobre warunki pracy oraz zmniejszenie bezrobocia wśród kobiet.

Europosłanka Moździanowska podkreśla, że sprawozdanie jest ważnym głosem w debacie nad przyszłością unijnego rolnictwa, ale przede wszystkim zapewnieniem bezpieczeństwa żywnościowego dla blisko 500 milionów Europejczyków.

"Reforma Wspólnej Polityki Rolnej, nowa warunkowość płatności, skutki pandemii, galopujące ceny kosztów produkcji (gazu i nawozów), czy skutki zmian demograficznych to wyzwania przed którymi obecnie stoimy. Musimy zapewnić odpowiednie finansowanie obszarów wiejskich nie tylko ze środków WPR, ale również pozostałych polityk Unii Europejskiej: polityki spójności, Instrumentu na rzecz Odbudowy i Zwiększania Odporności, programu InvestEU, czy innych unijnych programów" - powiedziała.

"Bardzo się cieszę, że w sprawozdaniu wprowadziliśmy zapis dotyczący zwiększenia ochrony rolników przed atakami drapieżników np. wilków (paragraf 36). Nie oznaczałoby to oczywiście, odstąpienia od ochrony wilka. Mówimy tu o możliwości prowadzenia działań na wybranych obszarach UE np. pasterskich dla zapewnienia rentowności rolnictwa i zrównoważonego współistnienia ludzi i zwierząt. Jednocześnie uważam, że to bardzo dobry krok w kierunku zacieśniania współpracy między łowiectwem a rolnictwem. Jako wiceprzewodnicząca Intergrupy Bioróżnorodność, Łowiectwo, Wieś zawsze zabiegałam o wykorzystanie, z odpowiednim wsparciem, lokalnego potencjału. Współpraca rolników, leśników, rybaków, kół gospodyń wiejskich wpłyną na rozwój obszarów wiejskich, ale także jest szansą na różnicowanie działalności gospodarczej jak turystyka, rekreacja, kultura" – wskazała Moździanowska.

W tej sprawie głos zabrała też sprawozdawczyni projektu.

"Uważam, że obszary wiejskie mają kluczowe znaczenie dla sprostania głównym wyzwaniom społecznym, przed którymi stoimy, szczególnie w tych trudnych czasach, gdy trwa wojna na Ukrainie wywołana przez Rosję i gdy odczuwalne są konsekwencje pandemii. Przyszłość obszarów wiejskich, które rozciągają się na 80 proc. terytorium Unii Europejskiej, ma większe niż kiedykolwiek znaczenie dla bezpieczeństwa żywnościowego Europy i powodzenia Europejskiego Zielonego Ładu" – powiedziała sprawozdawczyni rezolucji Isabel Carvalhais (S&D, Portugalia).

Obszary wiejskie są domem dla około 137 milionów ludzi (30 proc. populacji UE), a liczba ta spada sukcesywnie w ciągu ostatnich pięciu dekad.

Starzenie się społeczeństwa jest jednym z największych wyzwań: na każdego rolnika w wieku poniżej 35 lat przypada ponad sześciu rolników w wieku powyżej 65 lat.

Ponadto liczba gospodarstw rolnych w UE-27 spadła o 32 proc. w latach 2003–2016, przy czym spadek ten był najsilniejszy wśród małych gospodarstw. Rodzinne gospodarstwa rolne stanowiły 92 proc. z 10,5 mln gospodarstw rolnych w UE w 2016 r.

[Zamknij >](#)



## Rekordowo dużo zbóż trafiło w ostatnim czasie do Polski. Jak to przekłada się na ceny zboża w skupach?

Farmer.pl | Autor : Małgorzata Tyszka | 14.12.2022 | Fot. Pixabay



Okazuje się, że import kukurydzy i pszenicy do Polski w ostatnim czasie jest wręcz rekordowy. Podobnie jest w wypadku rzepaku. Co z cenami? Te nadal spadają. W firmach skupowych marazm.

- Z tego artykułu dowiesz się, jakie są aktualne ceny pszenicy, kukurydzy i rzepaku – 14 grudnia 2022 r.
- Podajemy jaka jest wysokość importu i eksportu pszenicy, kukurydzy i rzepaku do Polski.
- Komisarz ds. rolnictwa przyznaje, że w ostatnim czasie nastąpił wzrost eksportu płodów rolnych z Ukrainy na rynek europejski.

Już wielokrotnie na farmer.pl pisaliśmy o problemach ze sprzedażą ziarna i spadku ich cen. Nad tym tematem pochyłono się też ostatnio podczas spotkania Rady ds. Rolnictwa i Rybołówstwa (AGRIFISH). Podczas konferencji prasowej mówił o tym ważnym zagadnieniu Janusz Wojciechowski, komisarz ds. rolnictwa UE, który zaznaczał, że sytuacja na rynku jest zdeterminowana rosyjską agresją na Ukrainę.

– Cały czas rolnictwo europejskie ponosi skutki tej inwazji, aczkolwiek eksport z Ukrainy osiągnął bardzo wysoki poziom. W listopadzie to było 7 mln t ziarna wyeksportowanego z Ukrainy, dzięki korytarzom solidarnościowym, dzięki funkcjonowaniu drogi morskiej przez Morze Czarne, dzięki inicjatywie Narodów Zjednoczonych. Więc nie ma problemu z eksportem w tej chwili, bo oczywiście żyjemy w sytuacji bardzo niepewnej i nie wiadomo jakie będą dalsze działania Rosji – mówił 12 grudnia 2022 r. na konferencji

Wojciechowski. Zaznaczył, że obserwowany jest wzrost eksportu z Ukrainy na rynek europejski. I podawał konkretne liczby wzrostu.

- Jeśli chodzi o zboża to jest 148 proc., jeśli chodzi o rośliny oleiste to 72 proc. W skali całej Unii Europejskiej to nie powoduje zaburzeń rynkowych, ten dość wysoki import z Ukrainy. Natomiast są problemy regionalne. Chodzi tu o kraje, które graniczą z Ukrainą. Bo tam rzeczywiście słyszymy skargi rolników, że ten import z Ukrainy powoduje problemy rynkowe, trudności w sprzedaży zbóż, zwłaszcza przez rolników z tych krajów. Myślę tu o Polsce, o Rumunii, o Bułgarii - tam głównie problem jest nasion oleistych. Komisja monitoruje tę sytuację. Musimy to analizować pod kątem dalszego funkcjonowania porozumienia o wolnym handlu z Ukrainą. Pewne sektory są wrażliwe i musimy brać pod uwagę ich sytuację – podkreślał Janusz Wojciechowski...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

## Przerób słomę na ciepło

Farmer.pl | Autor : Kamil Pawłowski | 14.12.2022 | Fot. K.Pawłowski



"Przed wojną był węgiel we wiosce", a teraz? A teraz też jest tylko drogi. Co zrobić, by ogrzewać nieco taniej? Wystawiająca się na ostatnich targach EIMA International polska firma Asket proponuje rozdrabniacze i brykietarki do słomy. Czy to idealnie rozwiązanie dla rolników?

- Produkuje brykietarki Biomasser i rozdrabniacze do słomy Tomasser. W tej chwili wydaje nam się, że to świetny produkt dla tych, którzy mają dostęp do agro biomasy niedrzewnej. Sprzęt mogą zakupić zarówno wielkie gospodarstwa, będące właściwie przedsiębiorstwami, jak również lokalni rolnicy – powiedziała Barbara Pokrzywa,

dyrektor sprzedaży marki Asket.

Firma działa na rynku od 2005 r., choć tradycje biznesu rodzinnego Romana Długiego sięgają lat 80. We wspomnianym 2005 r. przedsiębiorstwo stworzyło brykietarkę Biomasser. Później powstał rozdrabniacz do słomy Tomasser, dzięki któremu poznańska firma mogła się pochwalić kompletną linią technologiczną do wytwarzania naturalnych brykietów ze słomy, będących alternatywą opałową dla węgla, drewna lub wykorzystywana jako higieniczna ściółka dla zwierząt.

Obecność w Bolonii to nie przypadek

Asket działa już w kilkudziesięciu krajach świata, a wizyta na EIMA International to okazja do rozszerzenia terenu dystrybucji, nie tylko na Włochy, ale także na cały świat.

- Jesteśmy bardziej znani za granicą niż w Polsce i do innych państw sprzedajemy więcej towaru niż w kraju – śmiał się w rozmowie z Farmerem Roman Długi, właściciel firmy.

W tym roku firma Asket była obecna także na targach Elmia Lantbruk w Jönköping w Szwecji, Indagra w Bukareszcie i Agromek w Herning w Danii. Za każdym razem oferta polskiego przedsiębiorstwa cieszyła się sporym zainteresowaniem odwiedzających imprezy.

Jak działają maszyny firmy Asket?

W tej chwili w Polsce zdecydowanie więcej produkuje się biomasy drzewnej, a konkretnie pelletu. Brykiet ze słomy to produkt bardziej lokalny, który produkuje się na własną rękę przez rolnika, czy kilku rolników z jednej miejscowości. Sprawa jest naprawdę opłacalna, a powstały w procesie spalania popiół możemy zastosować jako naturalny nawóz.

Maszyny Asket mogą wykonać brykiet z prawie wszystkiego co produkujemy na polu: słomy żytniej, pszennej, jęczmiennej, owsianej, rzepakowej, kukurydzianej, ryżowej, siana (trawy), miskanta, trzciny kanaryjskiej, trawy tanzańskiej, trzciny (kamyszu), słomy sojowej, osadu pofermentacyjnego z biogazowni, seradeli pastewnej, lucerny.

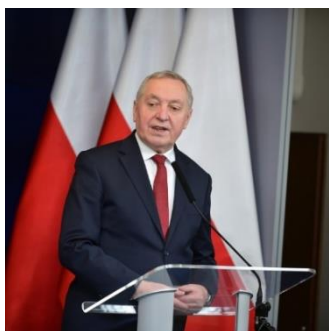
Przeróbka słomy w brykiet jest banalnie prosta. Słomę o wilgotności od 10 do 30 proc. umieszcza się w rozdrabniaczu Tomasser, który tnie całość na odcinki od 1 do 5 cm. Rozdrobniona masa trafia do brykietarki Biomasser, gdzie jest podgrzewana. Temperatura uwalnia wilgoć, która staje się dla masy naturalnym klejem. W efekcie słoma staje elastyczna i łatwo formuje się w brykiety. Twardość brykietów można regulować – twarde mogą zastąpić węgiel i inny opał, zaś miękkie można zastosować jako ściółkę dla zwierząt. Standardowy, pojedynczy Biomasser może wyprodukować do 90 kg brykietu na godzinę. Można zwiększyć wydajność dodając kolejne moduły – w maksymalnej wersji linia produkcyjna może wytworzyć 1120 kg materiału na godzinę. Istnieje także wersja mobilna, którą można podpiąć pod swój pojazd i pojechać w miejsce, gdzie składujemy słomę lub po prostu do klienta...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

## Kowalczyk: Wdrożenie nowej WPR i pomoc rolnikom to najważniejsze zadania na 2023 r.

Farmer.pl | Autor : PAP | 16.12.2022 | fot. PAP/Marcin Obara



Wdrożenie nowej unijnej polityki rolnej, ustabilizowanie rynku nawozów, rozbudowa Krajowej Grupy Spożywczej, wsparcie hodowców trzody chlewnej oraz pomoc w rozwoju energetyki odnawialnej na wsi - to najważniejsze zadania na przyszły rok - poinformował PAP wicepremier, minister rolnictwa Henryk Kowalczyk.

- Dużym zadaniem na przyszły rok będzie wdrożenie nowej unijnej polityki rolnej (WPR), w tym Krajowego Planu Strategicznego na lata 2023-2027. Nowe rozwiązania dotyczą m.in. dobrostanu zwierząt i tzw. ekoschematów, czy rolnictwa węglowego. Wymagać to będzie nie tylko przygotowania całego systemu wsparcia, ale także konieczna będzie edukacja i pomoc rolnikom, by mogli skorzystać z różnego rodzaju dopłat - powiedział wicepremier.

### Ceny nawozów do normalizacji

Kolejne wyzwanie - to utrzymanie cen nawozów na "w miarę stabilnym" poziomie.

Chcemy ustabilizować ceny poprzez wprowadzenie dodatkowego dystrybutora - Krajowej Grupy Spożywczej, część punktów sprzedaży nawozów już działa, powstają kolejne - poinformował Kowalczyk.

Wyjaśnił, że KGS oferuje ceny nawozów takie, jak oficjalny przedstawiciel "Azotów" Puławy, spółka "Agrochem" . Obecnie jest to cena na poziomie 3,5 - 4 tys. zł za tonę i jest ona "bardzo umiarkowana" - ocenił minister.

Jest też potrzeba rozbudowy Krajowej Grupy Spożywczej o elementy związane z przetwórstwem innych produktów poza zbożem i cukrem, po to by mieć wpływ na stabilizację cen na różnych rynkach. Przydałaby się też sieć handlowa rodzaju Żabki, ale na razie nie ma konkretnych planów w tym zakresie - zaznaczył szef resortu rolnictwa.

### Nowa spółka KOWR

Minister zapytany o nową spółkę KOWR, która ma się zajmować akwizycjami wyjaśnił, że spółka ta będzie np. kupowała upadające firmy przetwórcze i ewentualnie później przekazywała je do KGS na powiększenie kapitału. - Spółka jest po to potrzebna, by w razie np. niewypłacalności danego podmiotu, mogła wchodzić do takich podmiotów - powiedział. Dodał, że spółka już działa, a nawet kupiła dwa bankrutujące zakłady przetwórstwa owocowo-warzywnego.

### Hodowla świń na własne potrzeby będzie prostsza

Bardzo wiele uwagi poświęcone zostanie rynkowi trzody chlewnej - zapowiedział wicepremier.

Chcemy pozwolić na hodowlę świń na własne potrzeby z bardzo uproszczonymi wymaganiami bioasekuracyjnymi - powiedział minister. Zaznaczył, że zakłada się, iż te zwierzęta nie będą przemieszczane, a także nie można będzie ich sprzedawać. Trwają obecnie analizy jak duża mogłaby to być hodowla uzasadniona własnymi potrzebami, ale prawdopodobnie będzie to ok. 8 sztuk rocznie.

### Podniesienie zwrotu akcyzy od paliwa

Planowane jest podniesienie zwrotu akcyzy od paliwa na cele rolnicze z z 1 zł do 1,2 zł oraz dodatkowe limity dla hodowców trzody chlewnej. Wymaga to jednak zmiany rozporządzenia. Limit będzie wynosił 40 litrów paliwa (analogicznie jak w przypadku bydła) w przeliczeniu na dużą jednostkę przeliczeniową (DJP), przykładowo jeden tucznik - to 0,14 DJP. Dodatkowo, dalej będzie ryczałtowe wsparcie dla producentów prosiąt, w zależności od wielkości stada rolnik może dostać od 2,4 tys. do 70 tys. zł.

Mocno będziemy wspierać rozwój energetyki odnawialnej na obszarach wiejskich. Kompletujemy środki finansowe z różnych źródeł - z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska, Krajowego Planu Odbudowy, Planu Strategicznego i PROW 2014-2020, bo tam też jeszcze zostały środki - mówił Kowalczyk.

Dodał, że pieniądze przede wszystkim będą przeznaczone na inwestycje w fotowoltaikę z magazynami energii, pompy ciepła i biogazownie. Dotacje będą też do wiatraków i energetyki wodnej.

#### Rolnictwo ekologiczne i rolniczy handel detaliczny

Kowalczyk zwrócił uwagę, że bardzo istotna będzie pomoc dla rozwoju rolnictwa ekologicznego. Główny nacisk zostanie skierowany na wsparcie przetwórstwa ekologicznego dla rolników w ramach rolniczego handlu detalicznego, a więc dla tych "mniejszych" gospodarzy. Będą oni mogli liczyć na dotację w wysokości 50 proc. kosztów przedsięwzięcia. Wspierane będą centra dystrybucyjne i rynki hurtowe, a w ramach RHD będzie dofinansowanie miejsc sprzedaży produktów ekologicznych na targowiskach.

W MRiRW będzie odbywała się sprzedaż żywności od rolników

W siedzibie ministerstwa rolnictwa jest planowana sprzedaż żywności ekologicznej - potwierdził minister. Wyjaśnił, że resort użyje miejsca do sprzedaży, a Lasy Państwowe zajmą się samą sprzedażą. Otwarcie sklepu zaplanowane jest na I kwartał 2023 r. Sklep będzie prowadziła spółka LP "Dobre z lasów", jako operator prowadzi już sklepy ze sprzedaży produktów leśnych. Jeżeli chodzi o żywność ekologiczną, to rozesłana została ankieta z zapytaniem o możliwość dostarczania jej do tego sklepu i - jak ocenił - widać, że zainteresowanie producentów jest duże.

Trwają też prace nad przygotowaniem ustawy o narodowym wskaźniku białkowym tj. o wskaźniku, który określałby udział ilościowy polskich surowców białkowych w paszach. Jak zaznaczył Kowalczyk, jest powołany zespół, który pracuje nad tym projektem; będzie on gotowy za kilka tygodni i będzie to raczej projekt poselski. Ustawa ma być komplementarna do ustawy o paszach, gdzie wpisany jest zakaz stosowania pasz GMO. Obecnie w parlamencie trwają prace nad kolejnym przesunięciem wejścia w życie tego zakazu o dwa lata - do 1 stycznia 2025 r.

Minister odnosząc się do niedawnego Zgromadzenia Polskiej Wsi, gdzie przedstawiciele PiS zapowiedzieli powstanie Kodeksu Rolnego, wyjaśnił, że będzie to konstytucja dla wsi, czyli zbiór przepisów rolnych "w jednym miejscu". Dodatkowo zostaną uregulowane sprawy, których nie ma w obowiązujących przepisach. M.in. powinny się tam znaleźć rozwiązania prawne dotyczące przestrzeni produkcji rolnej np. wyznaczające tereny, by ci którzy sprowadzają się na wieś, nie przeszkadzali rolnikom, a zaakceptowali to co jest. - Natomiast Pakt dla Wsi - będzie to program rolny, przedstawiony przed wyborami, który PiS chce realizować w przyszłej kadencji - zaznaczył Kowalczyk.

[Zamknij >](#)